

Ewelina Włodczyńska
(Uniwersytet Śląski w Katowicach)

WSPÓŁCZESNA (RE)INTERPRETACJA POWIEŚCI JANE AUSTEN – O POSZUKIWANIU WOLNOŚCI

Anglia pod koniec XVIII wieku była jednym z najbardziej rozwiniętych krajów w świecie Zachodu. Rewolucja agrarna, wprowadzenie pierwszych modernizujących produkcję maszyn, ekspansja handlu zagranicznego oraz włączanie w obręb państwa rozległych terytoriów zamorskich uczyniły tę niewielką wyspę potężnym Imperium. Nie należy jednak idealizować epoki georgiańskiej, twierdząc, że pod koniec stulecia w państwie Jerzego III panował powszechny spokój i dobrobyt. Skutki rewolucji przemysłowej były bowiem bardzo zróżnicowane. Niekorzystne okazały się przede wszystkim dla mas ludowych: wygnanych ze wsi chłopów, którzy ulegli pauperyzacji, oraz dla miejskich nędzarzy. Podczas gdy w największych miastach odbywały się demonstracje uciśnionych, które szczególnie dramatyczną formę przybrały w 1819 roku podczas „masakry Peterloo”, Anglia prowincjonalna, jak zapewniają historycy, przeżywała okres prawdziwej *prosperity*.

Urodzona w ostatnich latach *Merry Old England* Jane Austen właśnie urokliwą wieś uczyniła tłem wszystkich swoich powieści. Toczone z Hiszpanią i Francją wojny, dodatnie oraz ujemne bilanse związane z działalnością w koloniach pozornie nie stanowiły jakiegokolwiek pożytku dla jej opowieści. Przypisanie autorce *Perswazji* niezaangażowania można jednak uznać za wielkie niedopatrzenie. Jak bowiem pisze Gayatri Spivak, „nie jest możliwe czytanie dziewiętnastowiecznej literatury brytyjskiej bez świadomości, że imperializm, rozumiany jako społeczna misja Anglii, był zasadniczą dla Anglików częścią kulturowej reprezentacji”¹. Trudno też nie zgodzić się ze słowami Ani Loomby, która utrzymuje, iż żadne dzieło napisane w tym czasie nie mogło pozostawać obojętne wobec rządów kolonialnych².

Wbrew pozorom pisarka z przełomu wieków nie ignorowała „wielkiej” historii. Interpretacja *Mansfield Park* autorstwa Edwarda Saida dowodzi, że kwestie społeczne i polityczne, w tym niewolnictwo, zajmowały, a nawet przejmowały autorkę *Rozważnej i romantycznej*, jej utwory zaś były bardziej uwikłane w dyskurs

¹ Gayatri C. Spivak, *Three women's texts and a critique of imperialism*, „Critical Inquiry” 1985, vol. 12 (1), s. 243.

² Zob. Ania Loomba, *Kolonializm i literatura*, w: eadem, *Kolonializm/Postkolonializm*, przeł. Natalia Bloch, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2011, s. 85–109.

kolonialny, niż mogłoby się wydawać³. Według prawodawcy teorii postkolonialnej pisarka aż do ostatniego zdania powieści z 1814 roku „podtrzymuje i powtarza geograficzny proces ekspansji obejmujący handel, produkcję i konsumpcję, który to proces poprzedza moralność, leży u jej podstaw i stanowi jej gwarancję”⁴. Nie trudno zauważyć, że powieści Austen ewoluowały pod względem światopoglądowym: napisana w 1797 roku *Duma i uprzedzenie* różni się od *Mansfield Park* (1814) i *Emmy* (1815). Tę zmianę narracji, polegającą na wyostreniu różnic społecznych oraz dodaniu kolonialnych detali, które czasem urastają do rangi dominanty, można przypisywać doświadczeniu dojrzałej już autorki, ale także, co sugeruje Anna Przedpeńska-Trzeciakowska, kontekstowi historyczno-politycznemu⁵. Austen odsyłała czytelnika do wydarzeń historycznych, a z czasem zaczęła również uzależniać od nich postawy i działania protagonistów. Bingley, Darcy, pułkownik Brandon podróżują do stolicy „w interesach”, Wickham, Denny i kapitan Carter po odbyciu ćwiczeń w Meryton udają się do Brighton bronić kraju, William Price służy w brytyjskiej marynarce podczas jej misji wojskowych i handlowych, a sir Thomas Bertram wyjeżdża z Mansfield Park na Antiguę, gdzie jest właścicielem plantacji trzciny cukrowej. Podczas gdy mężczyźni bez większych oporów przemieszczają się między przestrzenią domową, prowincjonalną i publiczną, wielkomięską, główne bohaterki powieści Austen unikają obcych terenów. Stronią od Londynu, a nawet popularnego wówczas kurortu, jakim było Bath. Miasto zawsze zwiastuje nieszczęście, stanowi pewnego rodzaju zagrożenie, niesie element „niesamowitości”. Dla przyzwyczajonych do rodzinnej atmosfery wsi młodych kobiet podróż poza granice prowincji nieodzownie wiąże się z niepowodzeniem – do Londynu ucieka bowiem najmłodsza siostra Elżbiety Bennet – Lidia, Londyn zatrzymuje zakochanego w Jane Bingleya, w stolicy Marianna Dashwood dowiaduje się o zaręczynach i ślubie ukochanego Johna Willoughby’ego, a pełne rozrywek Bath nieudolnie zastępuje Annie rodzinną posiadłość Kellynch Hall.

Palimpsestowa i wnikliwa lektura dzieł Austen pozwala na znalezienie w powieściach autorki *Perswazji* binarnych opozycji: bezpiecznej wsi i budzącej obawy metropolii oraz despotycznego mężczyzny-kolonizatora i uległej, skolonizowanej córki. Podobne dychotomie pojawiają się w serialu BBC pod tytułem *Taboo*, którego pierwszy sezon został zaprezentowany na początku 2017 roku. „Świat *Taboo* to w zasadzie świat Jane Austen”⁶ – można przeczytać na stronie internetowej brytyjskiego magazynu „Wired”. Nie byłoby w tym stwierdzeniu zapewne nic dziwnego, gdyby nie znaczące różnice w zaproponowanej przez

³ Teoretyk literatury zauważa, że brytyjska pisarka w *Mansfield Park* wyraźniej niż do tej pory synchronizuje sprawy lokalne z władzą nad zamorskimi terytoriami, dlatego też za bardzo istotne dla interpretacji powieści z 1814 roku uznaje przemieszczanie się sir Thomasa Bertrama między prowincjonalną posiadłością a Antiguą. Said jest zdania, że Austen postrzega dzieje Fanny jako odzworowanie na mniejszą skalę jawnie kolonialnych ruchów, przy czym zaznacza, że jej głos nie wybrzmiewa z taką siłą, jak głos ówczesnych abolicjonistów. Zob. Edward Said, *Jane Austen a imperium*, w: idem, *Kultura i imperializm*, przeł. Monika Wyrwas-Wiśniewska, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2009, s. 87–105.

⁴ Ibidem, s. 100.

⁵ Zob. Anna Przedpeńska-Trzeciakowska, *Jane Austen i jej racjonalne romanse*, Warszawa: Wydawnictwo W.A.B. – Grupa Wydawnicza Foksal 2014. Szczególną uwagę należy zwrócić na rozdziały: *Początek*, *Trochę o epoce*, *trochę o obyczajach*, *trochę o sztuce – dla zainteresowanych*, *Duma i uprzedzenie*.

⁶ www.wired.com/2017/05/geeks-guide-taboo/ [dostęp: 24.04.2018].

Brytyjczyków (re)interpretacji. Filmowa Anglia początków XIX wieku to rzeczywistość mężczyzn, a Londyn, który jest miejscem akcji, nie przypomina otoczonych zielenią dworków. Pełna ryszotków, karczm i burdeli, skażona brudem stolica odzwierciedla pełen przekrój wiktoriańskiego społeczeństwa. Kluczem do zrozumienia paralelności tych dwóch, mogłoby się wydawać zupełnie różnych, tekstów kultury jest „idea lustrzanego świata Jane Austen”, o której pisze autorka fantazy Carrie Vaughn w artykule znajdującym się na wspomnianej wyżej stronie internetowej. Należy zaznaczyć jednak, że w wywodzie Vaughn nie idzie o przeskrawiony obraz, będący odbiciem w krzywym zwierciadle. *Taboo* nie przerysowuje świata stworzonego przez miss Austen, ale uzupełnia niedopowiedzenia, pęknięcia, których w tekstach pisarki nie brakuje. I choć bohaterów powieści i serialu różni otaczająca ich rzeczywistość, status społeczny, doświadczenia oraz motywacje, mają oni identyczny cel: uzyskać pełną, podmiotową autonomię.

James Keziah Delaney w 1814 roku wraca z Afryki do Londynu na pogrzeb ojca. Jego głównym zamiarem jest jednak demaskacja hipokryzji potężnej Kompanii Wschodnioindyjskiej, której do niedawna był częścią. Jako jeden z oprawców oraz świadek wyzysku skolonizowanych ziem, handlu niewolnikami i ich hekatombę na pokładzie statku „Influence”, rozpoczyna grę z królem-regentem, agentami rządu Stanów Zjednoczonych i przedstawicielami spółki, zrzeczającej angielskich inwestorów, o rodzinną ziemię matki – przesmyk Nutka na zachodnim wybrzeżu Ameryki Północnej. Ten „posłaniec diabła”, indiańsko-angielski mieszaniec, pragnie również posiadać wiedzę o własnej tożsamości, korzeniach i pochodzeniu, które, jak sugerują nadprzyrodzone umiejętności bohatera, np. pojawianie się w snach najbliższych, czy też obcowanie ze zmarłymi, mają źródła w kulturze pierwotnej.

Georg Simmel w powstałym dziewięćdziesiąt lat po powieściach Austen eseju pod tytułem *Mentalność mieszkańców wielkich miast* człowieka mieszkającego w metropolii nazywa skrajnie racjonalnym i „wyrachowanym ekonomicznie egoistą”⁷. Miejskiemu egocentrykowi niemiecki socjolog przeciwstawia mieszkańca wsi jako jednostkę, której życie nastawione jest na uczucia i związki emocyjne. Następnie, rysując „psychologiczne tło indywidualności”⁸ wiejskiej i miejskiej, pisze, że „wszelkie stosunki uczuciowe między ludźmi mają za podstawę cechy indywidualne”⁹, podczas gdy „stosunki oparte na intelekcie posługują się ludźmi jak liczbami”¹⁰. Można zatem wnioskować, że w małych kręgach wzajemna znajomość cech indywidualnych implikuje zabarwione uczuciowo relacje, jak podpowiada autor *Socjologii*, niezależnie od ich obiektywnej oceny. Bezstronny tłum z kolei rozpatruje jednostkę przedmiotowo¹¹. Tego wyidealizowanego obrazu społeczności wiejskiej nie można całkowicie odnieść do światów przedstawionych pisarki. Większość kobiecych postaci ulega emocjom i chwilowym uniesieniom, co wynika z konwencji, jaką niesie za sobą wybrany przez autorkę *Mansfield Park* gatunek, zamiaru ośmieszenia sentymentalnych bohaterek, a także sparodiowania języka męskiej tradycji. Warto jednak zauważyć, że na kartach

⁷ Zob. Georg Simmel, *Mentalność mieszkańców wielkich miast*, w: idem, *Socjologia*, przeł. Małgorzata Łukasiewicz, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2005, s. 307.

⁸ Ibidem, s. 305.

⁹ Ibidem, s. 306.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Zob. ibidem, s. 307.

powieści Austen tuż obok dziewcząt „rozważnych i romantycznych”, pojawiają się również kreacje postaci dominujących i zdominowanych. Tkliwe umysły zostają zatem zastąpione umysłami „liczącymi”, czego przykładami są szukające dla swych braci tzw. dobrej partii Caroline Bingley, Georgiana Darcy i Fanny Dashwood, marzący o bogatym zięciu pani Bennet oraz sir Walter Elliot, mający nadzieję na majątną synową generała Tilney czy też pragnąca dla swej przyjaciółki godnej przyszłości Emma. Ambicje niektórych mieszkańców prowincji, jak się okazuje, nie różnią się od pragnień i motywacji ludzi wielkich miast. Sprawiają również, że o społeczności wiejskiej nie można mówić jak o wspólnotcie. Według Ferdinanda Tönniesa zakłada ona bowiem jedność terytorialną, duchową i rodzinną oraz zmusza do wyrzeczenia się indywidualnych pragnień¹². Tymczasem niektórzy bohaterowie powieści Austen za nadrzędną uznają własną wolę. Na peryferiach rządzą zatem prawa obowiązujące we wtórnym, sztucznych i z definicji miejskim zrzeszeniu¹³. Prymarną wartością okazuje się zysk, dlatego też większość powieściowych matek i powieściowych ojców oczekuje od potomków opłacalnego zamążpójścia. Austen rozpoczyna swoją pierwszą powieść zdaniem: „Jest prawdą powszechnie znaną, że samotnemu a bogatemu mężczyźnie brak do szczęścia tylko żony”¹⁴, by później ukazać, iż ów „samotny, bogaty mężczyzna” wyboru może dokonać jedynie spośród kobiet należących do socjety. Kandydatka bez koligacji nie jest atrakcyjnym towarem i nie pozwala się jej na przekroczenie granicy dzielącej klasy społeczne. Słowa Delaney’a „Wszyscy należymy do kogoś i posiadamy kogoś” doskonale obrazują specyfikę miejskich i wiejskich zbiorowości. Katarzyna de Bourgh, pani Ferrars i wspomniany wyżej generał Tilney swoim despotycznym zachowaniem przypominają autokratyczną Kompanię Wschodnioindyjską. Angielskie ziemiaństwo (*gentry*) nie różni się z kolei od ubogich mieszkańców Londynu, a młode kokietki, jak wspomniana Lidia Bennet, od pojawiających się w serialu prostytutek. Hierarchia grupująca ludzi w metropoliach obowiązuje także na obrzeżach. Warto jednak zauważyć, że dobra materialne nie stanowią większej wartości dla głównych bohaterów powieści i serialu. Protagonista *Taboo* przywozi z Czarnego Łądu diamenty. Czyni z nich jednak narzędzie do walki ze światem kapitalistycznej korporacji *avant la lettre*, jaką jest potężne towarzystwo do handlu ze Wschodem. Tylko dzięki posiadaniu pokaźnej sumy udaje mu się zgromadzić wokół siebie „szajkę lojalnych sług, których jedyną wartością jest przybliżenie owego ogólnego dobra”¹⁵. Bohaterki utworów Austen nie dysponują większymi sumami, nie posiadają również cennych kruszców. Ich dobytek zależny jest od majątku ojca, po którym dziedziczą jedynie kilka procent całego dorobku. Młode kobiety, by uzyskać pożądaną status, powołują się na pozycję i koneksje ojca (*casus* Emmy), albo jak w przypadku pozostałych postaci kobiecych poprzez transgresywne naruszenie obyczajowych granic wyznaczanych przez ogół. Najczęstszym objawem „nieposłuszeństwa” okazuje się postawa nieegzaltowanej, roztropnej, ambitnej siostry lub odrzucającej zaręczyny młodej

¹² Zob. Ferdinand Tönnies, *Teoria wspólnoty*, w: idem, *Wspólnota i stowarzyszenia. Rozprawa o komunizmie i socjalizmie jako empirycznych formach kultury*, przeł. Małgorzata Łukasiewicz, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1988, s. 27–66.

¹³ Ibidem.

¹⁴ Jane Austen, *Duma i uprzedzenie*, przeł. Anna Przedpełska-Trzeciakowska, Warszawa: Prószyński i S-ka 1998, s. 5.

¹⁵ Słowa protagonisty *Taboo*.

damy. Susan Gubar próby samostanowienia dopatruje się także w snuciu przez jedną z bohaterek powieści Austen – Katarzynę Morland – opowieści o uwięzionej w zamku heroinie¹⁶. Przyjaciółka Eleonory próbuje w ten sposób całkowicie przejąć kontrolę nad wydarzeniami, zdecydować o losach rzekomo uwięzionej mrs. Tilney. Ta władza jednak, jak zapewnia autorka *Wewnątrz powieściowego domu: Jane Austen figury możliwości*, nie trwa długo¹⁷. Generał Tilney przerywa akt twórczy, przejmuje rolę narratora, zmieniając tym samym fabułę opowieści Katarzyny i wprawiając bohaterkę w zakłopotanie oraz wywołując u niej skruczę. Dziewczynę, która sięgnęła po to, co męskie, zakazane, niedostępne, nazywa się niepoprawną fantastką. Warto zauważyć, że podobne próby wkroczenia do hermetycznej rzeczywistości narażały wówczas niepokorne kobiety na miano szalonych. Z tego też powodu matka Jamesa Delaney’a pochodząca z plemienia Nutka, kupiona przez ojca bohatera za proch strzelniczy i paciorki, właśnie wtedy, gdy zaczyna mówić w indiańskim dialekcie, zostaje uznana za obłąkaną. Chęć spotkania się ze światem, wyjścia z przeznaczonego dla niej pokoju staje się przyczyną zamknięcia Salisz w szpitalu dla obłąkanych. Niezrozumiała dla Europejczyka kultura nie pozwala mu inaczej obejść się ze zagrożeniem. Stary Delaney okazuje się bezwzględny wobec „dzikości” reprezentowanej przez żonę. Odsunięcie Indianki nie gwarantuje mu jednak spokoju. Szaleństwo, które „przechodzi przez pępowinę”¹⁸, powoduje, że jego syna również uważa się za niezrównoważonego obłąkańca. Przesiadującego pod koniec życia nad brzegiem morza i rozmawiającego z widmami ojca, którego słowa brzmiały jak „kłótnia kruków”¹⁹, nazywa się z kolei niezrównoważonym i nieobliczalnym „pólczłowiekiem”²⁰.

Wizerunek bohatera jako „dzikus”, który przez pewien czas był w niewoli afrykańskiej, by znowu móc handlować niewolnikami, jest wzmocniany przez stereotypy rasowe. James, który, jak później Conradowski Kurtz²¹, zatracił europejską tożsamość, jest posądzany o kanibalizm, niepohamowany popęd seksualny i praktyki okultystyczne. Zarzuca się mu również okrucieństwo i nadużycie władzy wobec tubylców. Dość paradoksalnie, rytuały rdzennych, plemiennych ludów Afryki, uznane przez Europejczyków za szatańskie, dają Delaney’owi poczucie wolności. Ścisłe związane z naturą, ekstatyczne obrzędy, polegające na podróży w zaświaty, przybliżają kulturę matki i odsłaniają ułomności „białego” świata. Pojawiająca

¹⁶ Zob. Susan Gubar, *Inside the house of fiction: Jane Austen’s tenants of possibility*, w: Sandra M. Gilbert, Susan Gubar, *The Madwoman in the Attic. The Woman Writer and the Nineteenth-Century Literary Imagination*, New Haven–London: Yale University Press 2000. Korzystam z tłumaczenia Krystyny Kłosińskiej, która w swoim obszernym studium o tendencjach krytyczek feministycznych i zawiłościach dyskursu feministycznego niejednokrotnie przytacza fragmenty z książki *The Madwoman in the Attic*. Zob. Krystyna Kłosińska, *Feministyczna krytyka literacka*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2010.

¹⁷ Ibidem, s. 142.

¹⁸ Cytat z serialu.

¹⁹ Cytat z serialu.

²⁰ Cytat z serialu.

²¹ Ian Watt pisze, że protagonista *Jądra ciemności* w ostatniej fazie życia „stubyłczył się”. Znacząco również, że przejście przez białego człowieka zwyczajów ludzi zamieszkujących terytoria skolonizowane urosło do rangi mitu. „Going fantee” czy też „la Soudaneté” bywało wówczas bardzo często tematem popularnych powieści. Zob. Ian Watt, *Jądro ciemności*, w: idem, *Conrad w wieku dziewiętnastym*, przeł. Maria Boduszyńska-Borowikowa, Gdańsk: Wydawnictwo Morskie 1984, s. 148–286.

się przed oczami syna zmarła już szalona, „dzika” matka, wyglądająca jak zły duch o długich czarnych włosach i białej twarzy, budzi w bohaterze wspomnienia o tragicznych okolicznościach śmierci ośmiuset niewolników, przypomina o niesprawiedliwej stygmatyzacji ludzi należących do rasy innej niż biała i skłania do poszukiwania własnego „Ja”.

Walcząca o zachowanie własnej tożsamości matka Jamesa jest przeciwieństwem, pojawiających się na kartach powieści Austen, złych, gnuśnych i tkliwych matek, które powodują, jak pisze Krystyna Kłosińska, że osierocone córki szukają autorytetu w mężczyźnie²², a przychylność płci męskiej uzyskują tylko poprzez uległość. Bohater *Taboo* odrzuca kulturę ojca, czego nie mogą zrobić bohaterki brytyjskiej pisarki. Kultura matki wydaje się mu bliższa. Prześladowane bohatera figury zmarłych rodziców nie dają jednak jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o jego tożsamość. Widz chwilami może odnieść wrażenie, że lustrzanym odbiciem Jamesa jest kolonizator-ojciec, innym razem znowu, że skolonizowana matka. Nie należy jeszcze zapominać o przyrodniej siostrze protagonisty, z którą w młodości łączył go związek kazirodczy i którą po powrocie do Anglii odrzucił, ponieważ podczas jego nieobecności wyrzekła się niezależności, stając się częścią zakłamannej, obłudnej kultury ojca. Ta konstrukcja, przechodzącego zmianę, niejednoznacznego i pełnego sprzeczności bohatera przypomina strategię objętą przez autorkę *Rozważnej i romantycznej*. Miss Austen dublowała kreacje kobiecych postaci, z których jedna to spontaniczna i aktywna bohaterka, druga zaś bierna i związana łańcuchem konwenansów antybohaterka. Tak jest w przypadku siostr Elżbiety i Jane Bennet, Eleonory i Marianny Dashwood oraz przyrodnych sióstr Marii Crawford i Fanny Price. Transformacja pierwszej postaci w drugą i podtrzymanie owego zdwojenia jest, jak zauważa Gubar, jednym ze sposobów na przetrwanie kobiety w świecie zdominowanym przez mężczyzn. „Używając milczenia jako sposobu manipulacji”²³, pisze Gubar, „bierności jako taktyki dla zwiększenia władzy, uległości jako sposobu osiągnięcia jedynej dostępnej dla nich kontroli, heroiny wydają się podporządkowane, równocześnie dostając to, czego zarazem pragną i potrzebują”²⁴. Małżeństwo, które, zgodnie z ujęciem współautorki *The Madwoman in the Attic*, stanowi jedyną możliwość autodefinicji²⁵, to ostatni etap ewolucji kobiecych postaci, które, pozornie ulegając mężom, kontrolują każdy ich ruch i wpływają na każdą decyzję: „Choć Darcy nie mógł nigdy przyjąć Wickhama w Pemberley, jednak, ze względu na Elżbietę, pomagał mu w dalszym ciągu”²⁶. Jamesowi jako antybohaterowi trudno w skrajnie zdemoralizowanej rzeczywistości odnaleźć uzupełniające go postaci. W skorumpowanym mieście brakuje ludzi kierujących się dobrem i bezinteresownością. Delaney jest, jak już wspomniałam, swoistą hybrydą, której części składowe stanowią opozycyjni rodzice. Cechy właściwe białemu ojcu i „kolorowej” matce, odpowiedzialne za dwubiegowość bohatera, nie są, jak mogłoby się wydawać, przekleństwem. Nieustępliwość zaburcy i enigmatyczność niewolnika zapewniają mu spadek, a więc ziemię matki, autorytet wśród zebranej grupy ludzi i duchową wolność. Delaney jako męski

²² Zob. Krystyna Kłosińska, *Feministyczna krytyka literacka*, s. 186.

²³ Susan Gubar, *Inside the house of fiction*, s. 163.

²⁴ Ibidem.

²⁵ Należy pamiętać, że Austen każdą ze swych powieści kończy małżeństwem odmienionej, zdublowanej postaci, jej zamiarem było bowiem ukazanie rzeczywistej sytuacji kobiet.

²⁶ Jane Austen, *Duma i uprzedzenie*, s. 395.

odpowiednik protagonistek Austen, a także reprezentant niemej matki, niewolników i, będących ich symbolami w dyskursie kolonialnym i postkolonialnym, kobiet daje słabszym i uciemienionym głos poprzez jawną manifestację. Jego ucieczka potwierdza jednak stanowisko autorki *Dumy i uprzedzenia*, według której wolność jest wartością, którą cieszyć się można jedynie w izolacji.

BIBLIOGRAFIA

- Austen Jane, *Duma i uprzedzenie*, przeł. Anna Przedpelska-Trzeciakowska, Warszawa: Prószyński i S-ka 1998.
- Gubar Susan, *Inside the house of fiction: Jane Austen's tenants of possibility*, w: Sandra M. Gilbert, Susan Gubar, *The Madwoman in the Attic. The Woman Writer and the Nineteenth-Century Literary Imagination*, New Haven–London: Yale University Press 2000.
- Kłosińska Krystyna, *Feministyczna krytyka literacka*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2010.
- Lomba Ania, *Kolonializm i literatura*, w: eadem, *Kolonializm/Postkolonializm*, przeł. Natalia Bloch, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2011.
- Przedpelska-Trzeciakowska Anna, *Jane Austen i jej racjonalne romanse*, Warszawa: Wydawnictwo W.A.B. – Grupa Wydawnicza Foksal 2014.
- Said Edward, *Jane Austen a imperium*, w: idem, *Kultura i imperializm*, przeł. Monika Wyrwas-Wiśniewska, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2009.
- Simmel Georg, *Mentalność mieszkańców wielkich miast*, w: idem, *Socjologia*, przeł. Małgorzata Łukasiewicz, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2005.
- Spivak Gayatri C., *Three women's texts and a critique of imperialism*, „Critical Inquiry” 1985, vol. 12 (1).
- Tönnies Ferdinand, *Teoria wspólnoty*, w: idem, *Wspólnota i stowarzyszenia. Rozprawa o komunizmie i socjalizmie jako empirycznych formach kultury*, przeł. Małgorzata Łukasiewicz, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1988.
- Watt Ian, *Jądro ciemności*, w: idem, *Conrad w wieku dziewiętnastym*, przeł. Maria Boduszyńska-Borowikowa, Gdańsk: Wydawnictwo Morskie 1984.
- www.wired.com/2017/05/geeks-guide-taboo/ [dostęp: 24.04.2018].

CONTEMPORARY (RE)INTERPRETATION OF JANE AUSTEN'S NOVELS – ABOUT LOOKING FOR FREEDOM

Summary

Contemporary (Re)interpretation of Jane Austen's Novels – about Looking for Freedom is a comparative study of the works of the author of *Sense and Sensibility* and the British series *Taboo*. As the main aim of paper the author took the search for analogies in these, far and totally different, as it may seem, texts of culture. Naming after Carrie Vaughn the works of Miss Austen as the “universe mirrors”, the author drew the attention to the modern “reflections” of Austen's characters (anti-heroes, look-alikes) and today's reinterpretation of the 19th century. For the palimpsest reading of the Austen's novel she used the tools of

the feminist criticism and the postcolonial theory. It allowed her to observe the feminine-masculine relations, the relations based on a master-servant pattern, and, at the end, to analyse the political, social, cultural image of the coloniser and the colonised, which has been made by the colonial regime at that time. The author of the article put these two discourses together in order to prove that the rights of the 19th century wife were limited to those of a slave from the Dark Continent.

Adj. Marta Radwańska